Goniec Codzienny

Wilno
CZWARTEK
16 września 1943
Nr. 664
Cena w Wilnie 5 fen.

Wielkie sukcesy niemieckie pod Salerno

Nowe sowieckie próby przełamania frontu odparte. — Zdobycz i liczba jeńców pod Eboli wzrasta. — Storpedowano nieprzyjacielski krążownik. — Zniszczono transportowiec. — 34 bolszewickie bombowce myśliwskie zestrzelono koło Norwegii

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 15 września.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na przyczółku mostowym Kubań również wczoraj panowała ożywiona działalność bojowa. Podczas bezskutecznych ataków na odcinku Krymskaja stracili bolszewicy 32 czołgi.

Na południu i w środku frontu wschodniego kontynuował nieprzyjaciel swoje próby przełamania frontu, zwłaszcza na odcinkach pod Krasnoarmiejskoje, na południe i zachód od Charkowa, nad Desną i pod Kirowem. Próby te w ciężkich zmaganiach zostały po większej części odparte. W różnych miejscach włamania przeprowadzono własne przeciwataki. Nowe gwałtowne ataki bolszewików na południowy zachód od Biełyj spełzły na niczym mimo użycia wielkich sił piechoty i czołgów.

Z zatoce Fińskiej jednostki marynarki wojennej zatopiły bolszewicki ścigacz i strąciły podczas utarczki 2 atakujące bombowce.

Zbrojne siły ubezpieczające niemieckiego konwoju, eskadry myśliwców i samolotów niszczycielskich powietrznych sił zbrojnych zestrzeliły u wybrzeży Norwegii z 55 atakujących 34 sowieckie bombowce myśliwskie.

W ciężkich walkach odpierających na północ od Morza Azowskiego szczególnie się odznaczył obergefreiter Riess z kompanii ścigaczy czołgów pewnego pułku grenadierów. Zniszczył on w dn. 11.9 w krótkim czasie na odcinku swej kompanii 10 z 27 czołgów, które się przedarły.

Atak przeciwko brytyjsko-północno-amerykańskim oddziałom desantowym pod Salerno i Eboli doprowadził wczoraj do wielkich sukcesów. Jedna grupa sił nieprzyjacielskich została okrążona, druga zniszczona. Zdobycz i liczba jeńców wciąż wzrasta. Odrzucony wczoraj pod Eboli nieprzyjaciel pod opieką swej artylerii okrętowej w pobliżu wybrzeża przygotował się do nowego oporu.

Lotnictwo nieustannie atakowało nieprzyjacielską flotę desantową. Celnie trafiony transportowiec o pojemności 4.000 TRB został zniszczony, 5 innych statków średniej wielkości zbombardowano bombami ciężkiego kalibru. Niemieckie ścigacze storpedowały nieprzyjacielski krążownik i zdobyły dwa włoskie żaglowce motorowe.

Na wybrzeżu zajętych obszarów zachodnich i podczas odosobnionych nocnych lotów niepokojących nad północnym obszarem Rzeszy powietrzne siły obronne strąciły 2, jednostki marynarki wojennej 5 nieprzyjacielskich samolotów.

Przeprowadzenie transportów na wszystkie place boju stawia wszystkim urzędom transportowym najwyższe wymagania. Podczas szybkiego odbudowania zniszczonych torów oraz objęcia ruchu na nowych liniach odznaczyli się ponownie pionierzy kolejowi i wojska ruchu.

SYTUACJA MILITARNA

Położenie we Włoszech, na froncie wschodnim i na terenach wojny powietrznej można uważać ze stanowiska niemieckiego za dostatecznie odciążone w tym kierunku, że zapewnia ono wystarczającą swobodę działania przyszłym operacjom dowództwa niemieckiego. Teza ta w żadnym wypadku nie przeocza możliwości strony nieprzyjacielskiej. Rozwój wypadków może oczywiście przynieść ze sobą znowu chwilowo wzmożony nacisk, jednak tylko chwilowo: albowiem niemieckie dowództwo wojenne przygotowuje zdaje się zarządzenia, których pewne wykonanie jeszcze kilka dni temu wydawało się niepewne. Wskutek uwolnienia Duce z jego skalistego więzienia w sytuacji we Włoszech rozpoczął się całkowicie nieoczekiwany nowy zwrot. Trudniej oczywiście w tej chwili przewidzieć militarne skutki tego faktu aniżeli pewne, bezpośrednie skutki polityczne. Lecz już sam fakt, że na południu Europy, której skrzydło, jak zdawało się przeciwnikowi, już zostało przełamane, zjawi się znowu potężnie działający czynnik porządku, uprawnia do wniosków natury militarnej. Armia niemiecka będzie mogła w ciągu krótkiego czasu skoncentrować znowu swe siły prawie wyłącznie na swych zadaniach bojowych przeciwko anglo-amerykańskim oddziałom inwazyjnym. W ten sposób zwolnione zostaną wojska, które znacznie spotęgują siłę bojową i uderzeniową oddziałów niemieckich. Do tego Anglo-Amerykanom grozi niebezpieczeństwo sabotażów na ich własnych tyłach. Chcieli oni tego niebezpieczeństwa dla Niemców, a teraz sami stanęli w jego obliczu. Nie trzeba podkreślać, co to ma za znaczenie dla oddziałów, które wylądowały z za morza. Nieprzyjacielskie oddziały desantowe znalazły się już wskutek działań bojowych w ciągu ostatnich 48 godzin w ciężkim położeniu. Dowództwo niemieckie potrafiło przez błyskawiczną akcję zapewnić sobie najlepsze pozycje kluczowe we Włoszech. Wydaje to już owoce. Straty anglo-amerykańskie są ponad wszelkie oczekiwania wysokie. Całe dywizje są już zniszczone i rozbite, w samym tylko rejonie na południe od Salerno zniszczono całą dywizję Amerykanów. Nieprzyjacielskie oddziały znajdowały się już od poniedziałku po południu w pełnej ucieczce ku wybrzeżu, ku swoim okrętom. Ich wołania o posiłki były bezskuteczne. Tymczasem lotnictwo niemieckie niszczy flotę desantową, której zbiegłe włoskie okręty wojenne nie udzieliły spodziewanych posiłków. Będzie tak i w najbliższej przyszłości, albowiem to, co czyniło wspomnianą flotę nieużyteczną dla Niemców, czyni ją w niemniejszym stopniu nieużyteczną dla Brytyjczyków i Amerykanów: konstrukcja i uzbrojenie włoskich jednostek jest tego rodzaju, że dopiero po żmudnych przebudówkach można ich użyć do walki. Dotyczy to przede wszystkim klasy pancerników. Już z tego powodu ocenia się w Berlinie brytyjskie komunikaty o oddaniu nieprzyjacielskich okrętów wojennych do dyspozycji na wschodnio-azjatycki teatr wojny jako jedynie próbę uspokojenia partnera amerykańskiego, którego trzeba jakoś pocieszyć z powodu jego ciężkich strat na Morzu Śródziemnym. Sytuacja wojenna na Morzu Śródziemnym nie daje żadnych konkretnych podstaw do wyzbywania się cieżkich lub choćby nawet lekkich jednostek z tych wód, które ze względu na obowiązki wynikające z wysadzenia na ląd oddziałów wojskowych wymagają bardzo silnej ochrony konwojów.

Na froncie wschodnim zarysowuje się po stronie niemieckiej co raz silniej rodząca się taktyka ofensywnej obrony, zwłaszcza w północnej Ukrainie. Zmierza ona nie tylko do zużycia sił przeciwnika a zaoszczędzenia sił własnych, lecz także zupełnie wyraźnie do zmęczenia nieprzyjaciela przez zmuszanie go do obszernych ruchów. Obustronne linie przednie częściowo tak się zazębiają, że na podstawie podania pozycyj bojowych nie można wytworzyć sobie jasnego obrazu stanu rzeczy. Ta nieprzejrzystość nie jest jednak owocem sowieckiego dowództwa, lecz nakazanego w newralgicznych punktach frontu niemieckiego oporu i kontrakcji. Znaczenie tego twierdzenia okaże się w rozwoju przyszłych wypadków mimo wszelkich komunikatów o sukcesach strony przeciwnej. Również sytuacja w powietrzu wskazuje na znaczną ulgę.

Fakt ten ma swe źródło, jeśli chodzi o front w kraju, w znacznie spotęgowanych środkach i metodach niemieckiej obrony. Fakt, że Niemcy na początku piątego roku wojny na wszystkich frontach skutecznie występują ze swym lotnictwem, a ponadto jeszcze w miarę duże znaczenie mają w powietrzu w zachodniej i połudn.-wsch. Europie, dowodzi, jak mało przeciwnik może liczyć na to, by z tej strony chociaż częściowo mógł uzyskać rozstrzygnięcie. Rozmiary lotnictwa niemieckiego, jak mówią rzeczoznawcy, wciąż jeszcze wzrastają. Liczą się z tym, że wkrótce osiągnie ono przewidziany w planie produkcji i wyszkolenia punkt szczytowy.

Triumwirat zdrajców na Sycylii

Żałosna prośba Wiktora Emanuela

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi „Evening Standard" z Londynu, król Emanuel, następca tronu Umberto i marszałek Badoglio znajdują się w obecnej chwili w Palermo na Sycylii. Po ucieczce z Rzymu Victor Emanuel zwrócił się z prośbą do króla angielskiego Jerzego i prezydenta Roosevelta o wzięcie go przez aliantów w opiekę.

Prośba ta jest bardzo charakterystyczna dla królewskiego zdrajcy, który jeszcze dwa dni temu zwracał się do włoskiego narodu, wydanego przezeń brutalnej samowoli wroga, z odezwą, w której cynicznie podawał do wiadomości, że znajduje się w bezpieczeństwie, ale że liczy na wszystkich Włochów.

Włoskie oddziały wojskowe po stronie niemieckiej

Akcja rozbrojeniowa w Grecji i w Montenegro

BERLIN. (DNB). W przebiegu akcji rozbrojenia włoskich oddziałów w północnej Grecji dowodzący włoskim korpusem generał w skutek zdrady rządu Badoglio, uważanej przez niego za hańbiącą, ogłosił honorową kapitulację i zobowiązał się przestrzegać porządku.

W rejonie Koryntu większa część wojsk włoskich opowiedziała się za kontynuowaniem wojny po stronie Niemiec.

Również i na Peloponezie akcja rozbrojeniowa włoskich wojsk odbywa się bez tarć. Wiele jednostek, wśród nich przedewszystkim faszystowskie oddziały „czarnych koszul" oświadczyły gotowość zachowania wierności niemieckiemu sprzymierzeńcowi. Pewien pułk włoskiej milicji wypowiedział się za narodowo-faszystowskim rządem, potępiając z oburzeniem zdradę Badoglio.

W Czarnogórzu kontynują niemieckie wojska marsz na wybrzeże albańskie. Liczne bataliony „czarnych koszul" przyłączyły się do niemieckich oddziałów, ażeby wspólnie z nimi prowadzić wojnę. W pewnym mieście portowym w Albanii na wybrzeżu adriatyckim udało się niemieckiej kompanii zabezpieczyć w nagłym ataku siedem włoskich statków, które usiłowały zatopić się. Zamierzane zniszczenie portu zostało udaremnione i port znalazł się w rękach niemieckich.

Włochy nie są sprzymierzeńcem aliantów

AMSTERDAM. (DNB). Odnośnie warunków zawieszenia broni we Włoszech oświadczył komentator rozgłośni londyńskiej, Montgomery, że mogą być spokojni ci, którzy się obawiają zbyt wielkiego pobłażania względem Włoch, gdyż warunki zawieszenia broni zaspakajają naj dalej idące żądania bezwarunkowego poddania się. Dalej podkreśla Montgomery, że pierwsza propozycja Badoglio złożona ambasadorowi angielskiemu w Lizbonie Kampbellowi, aby Włochy walczyły wspólnie z aliantami „była taką bezczelnością, której nic nie jest w stanie przewyższyć". To doświadczenie niewątpliwie przyczyni się do tego, aby przytłumić zapał tych wszystkich, którzy byli już gotowi powitać Włochy jako nowego sprzymierzeńca aliantów.

Mussolini nic nie wiedział o zdradzieckiej kapitulacji

BERLIN. (DNB). Jak podaje niemieckie biuro informacyjne, Mussolini do chwili swego oswobodzenia nie miał pojęcia o zdradzieckiej kapitulacji rządu Badoglio. Świadomie trzymano go podczas niegodnego internowania w pełnej nieświadomości wypadków wojennych i politycznych. Duce był odcięty od wszelkiego połączenia z zewnętrznym światem i straży była rozmowa z nim surowo wzbroniona.

Także przy częstych przewożeniach go do różnych miejsc nadawano regularnie fałszywe alarmy lotnicze w tych miejscowościach, którędy przewożono Duce w samochodzie sanitarnym, aby uniemożliwić mu kontakt z ludnością.

Takimi sromotnymi metodami starała się zdradziecka klika Badoglio, trzymać Duce z dala od swego narodu i ukrywać jego los.

GENEWA. (DNB). „Nadeszła pora, byśmy to powiedzieli. Pierwszy atak lotniczy na Hamburg zapoczątkował nową erę: erę totalnego niszczenia tego, co przywykliśmy dotychczas nazywać zachodnią kulturą". Zdanie powyższe wypowiada czasopismo „New Leader" w artykule, w którym mówi się dalej, że alianci nie podcinają już drzew kultury i cywilizacji, rozpoczynają raczej obecnie wyrywać jej korzenie. Alianci, stwierdza czasopismo, uważają systematyczne niszczenie niemieckich miast i pomników kultury za podstawową zasadę, i mają do tego jeszcze odwagę mówić o sobie, że są „obrońcami kultury". Hunowie niszczyli w podobny sposób artystyczne wartości kultury klasycznej, lecz — jak zaznacza gazeta — nie mieli przynajmniej pretensji walczyć w obronie demokracji, wolności i chrześcijaństwa, pomijając już cztery wolności lub coś w rodzaju „karty atlantyckiej".

„Odpowiedź na bombardowania terrorystyczne nadejdzie"

Wróży to nawet radio brytyjskie

GENEWA. Niedawno podano wiadomość o śmierci trzech najbardziej znanych angielskich pilotów, którzy posiadali najwyższe odznaczenia wojenne. Nie powrócili oni z lotu nad Niemcami. Pozatem Oliver Steward, jeden z najwięcej znanych angielskich rzeczoznawców lotniczych, ostrzega wyraźnie przez brytyjskie radio przed ślepym przecenianiem obecnych ataków lotniczych na miasta niemieckie. Wielu Anglików wyobraża sobie, oświadczył on, że owe ataki powietrzne można kontynuować bez końca. Lecz „zmienne losy wojny są bardzo różnorodne i zmieniają się często w zadziwiający i trudny do przewidzenia sposób".

Dalej powiedział Oliver Steward: „Na każdą nową broń znajdowano zawsze środek zaradczy. Nikt nie powątpiewa w tężyznę i zręczność niemieckich techników i inżynierów. Pewnego dnia znajdą oni odpowiedź na nocne bombowce — co do tego niema żadnej wątpliwości. Wskutek tego nie utrzyma się na stałe sposobność tego rodzaju ataków bombowców o dalekim zasięgu".

Również na pytanie, czy zadowala go obecna amerykańska produkcja bombowców, odpowiedział Steward wymijająco. Wskazał na to, że liczby dotyczące produkcji należy traktować ostrożnie. 21 procent wszystkich samolotów o większej ilości motorów, jakie produkuje Ameryka, są to maszyny transportowe, a nie bombowce. Oczywiście że potrzeba znacznej ilości tego rodzaju samolotów transportowych. Lecz dla państw zachodnich więcej byłoby korzystne, gdyby wszystkie owe samoloty były bombowcami, „albowiem posiadane przez nas oddziały bombowców, mimo ich liczebności, wciąż jeszcze są zbyt szczupłe". Odsetek bombowców w produkcji wielomotorowych samolotów jest zamały. Pocieszanie się nadzieją na olbrzymie zespoły bombowców w r. 1944 nie ma sensu, albowiem jest rzeczą możliwą i bardzo prawdopodobną, że Niemcy do tego czasu znajdą środki i drogi do tego, by takie ataki bombowe „uczynić nie opłacającymi się".

(„Königsberger Allgemeine Zeitung")

Włosi w Grecji przechodzą na stronę Niemców

BERLIN. (DNB). Gdy już 9 września, włoskie wojenne i handlowe statki w porcie Pireus zostały przez Niemców przejęte i gdy załoga włoskiej łodzi torpedowej spontanicznie oddała się pod rozkazy niemieckiej siły zbrojnej, przeszło obecnie na stronę niemiecką wiele tysięcy wojsk włoskich w portach Pireus i w Atenach.

PO UWOLNIENIU DUCE

Manifestacja w Rzymie na wiadomość o uwolnieniu Duce

RZYM. (DNB). Żadna wiadomość w obecnej wojnie nie podnieciła włoskiej stolicy do tego stopnia, co wiadomość o udanym uwolnieniu Duce przez niemieckich żołnierzy. W nocy jeździły przez miasto niemieckie wojskowe auta z głośnikami, donosząc o tym wypadku. W przeciągu krótkiego czasu ulice Rzymu, wyglądające poprzednio jak wymarłe, zapełniły się ludźmi, którzy zdążali na Piazza Venezia. Masy zebrały się pod historycznym balkonem, z którego Mussolini w wielu decydujących momentach w życiu włoskiego narodu przemawiał do tłumów. Tysiąckrotnie rozbrzmiewał stary okrzyk wojenny „Duce, Duce".

Duce przy uwalnianiu nie został raniony

BERLIN. (DNB). Jak się dowiaduje niemieckie biuro informacyjne, Duce nie został raniony podczas wyczynu, o którym podano w niedzielę, pomimo danego przez Badoglio straży nakazu zamordowania go w razie próby oswobodzenia.

Oswobodzenie Mussoliniego w oświetleniu prasy rumuńskiej

BUKARESZT. (DNB). O uwolnieniu Duce podaje prasa rumuńska pod olbrzymimi tytułami, jako o najważniejszym wypadku dnia. „Curentul" charakteryzuje ten czyn, jako „jedyny w swym rodzaju".

„Viatza" mówiąc o ogólnym położeniu we Włoszech stwierdza szybkość decyzji i pewność możliwości jej zastosowania, czego Niemcy i teraz dowiedli z precyzją, doprowadziła do tego, że upadek jednego ze sprzymierzonych zamienił się natychmiast na polepszenie stanu ogólnego. Zręczność, powiedzmy mistrzostwo, z którym zniweczono plany wroga przypomina błyskawiczne działania w Norwegii, Danii i Belgii.

W Bułgarii radość i zadowolenie z powodu oswobodzenia Duce jest powszechna.

„Kapitulacja nie jest wyjściem z wojny"

Oswobodzenie Mussoliniego dobitnym dowodem szybkiego działania państwa niemieckiego. Siła narodowych socjalistów. Ostrzegający ton prasy angielskiej

GENEWA. (DNB). W poniedziałkowej prasie londyńskiej znajdujemy komentarze, które zwracają uwagę swym tonem ostrzegającym. Pisma starają się stłumić optymizm.

„Daily Telegraph" podaje, że Anglo-amerykanie w żadnym razie nie otrzymali tego, co chcieli sobie przez warunki zawieszenia broni zapewnić. Aby to osiągnąć konieczne są walki. Tygodnie, które zmarnowano po upadku rządu Mussoliniego wykorzystali Niemcy do zamienienia Włoch na pole walki.

„Daily Sketsch" pisze, że okazuje się, iż Rzesza niemiecka już umocniła się we Włoszech. Podwójnie jest pożałowania godnym, że warunki zawieszenia broni, które już od kilku dni miały moc obowiązującą podane zostały nagle do wiadomości publicznej przed zakomunikowaniem uprzednio szefom rządów angielskiego i amerykańskiego.

Powiadomienia z Algieru zostały dokonane bez poprzedniego porozumienia się z Londynem, co wywołało zdziwienie tak w Londynie, jak i w Waszyngtonie.

„Times" zaznacza, że następne walki będą jeszcze cięższe i ostrzejsze niż te bitwy, które doprowadziły do upadku Włoch. Przykład Włoch wykazuje, że kapitulacja nie jest wyjściem z wojny.

Niema dzisiaj żadnego sposobu do wycofania się z wojny w stan neutralności. Anglo - amerykanie, gdyby nawet i chcieli, niemógliby uchronić Włochów od realności tej nagiej prawdy.

„News Chronicle" wywodzi, że nie było w mocy Badoglio wymusić przeprowadzenie zawieszenia broni. O ile warunki zawieszenia broni w sprawie oswobodzenia jeńców wojennych nie mogły być spełnione, to rozczarowało to gorzko wielu Anglików, będących w niewoli.

„Daily Worker" pod tytułem „Wielkie trudności we Włoszech" pisze, że sytuacja dla Anglo-amerykanów we Włoszech jest bardzo trudną tak pod względem militarnym, jak i politycznym. Rzesza niemiecka ma w swym ręku najlepsze pozycje kluczowe.

Oswobodzenie Mussoliniego jest dowodem szybkości, z jaką Niemcy potrafią działać. Zdołali oni odwrócić katastrofę wojenną i jednocześnie zagarnąć w swe ręce północne Włochy. Szybkość i pewność, z jakimi zadają swe ciosy Niemcy, jest dowodem siły narodowych socjalistów. Wypadki we Włoszech powinny posłużyć jako poważne ostrzeżenie dla tych wszystkich, którzy patrzą na rzeczy przez różowe okulary.

Zmartwienie w Londynie

Uwolnienie Mussoliniego będzie miało poważny epilog

BERNO. (DNB). Exchange Telegraph" donosi z Londynu: Niemiecki komunikat nadzwyczajny z Kwatery Głównej Führera, donoszący, że niemieckim spadochroniarzom udało się uwolnić i przewieźć Mussoliniego do Niemiec, przyjęło społeczeństwo angielskie z wielkim zmartwieniem, albowiem przed kilku jeszcze dniami zapewniano, że „Mussolini znajduje się pod pewną strażą". Istniała umowa między rządem włoskim a przedstawicielstwem aliantów, że Mussolini miał być wydany aliantom. Ten bardzo niemiły wypadek będzie miał niewątpliwie poważniejszy jeszcze epilog.

„Poważny epilog", którym [illegible] Londyn, odnosi się w pierwszej linii do Badoglio, który zawiódł nie tylko jako żołnierz i dowódca, lecz nawet jako profos. Stanie on w najbliższym czasie z trzęsącymi się łydkami przed anglo-amerykańskim dowódcą Eisenhowerem i odczuje, że zdrajca nigdzie nie znajduje poważania, nawet i u tych, którzy korzystają ze zdrady.

TOKIO. (DNB). Powiadomienia z frontu na Pacyfiku północnym donoszą, że przeciwnik dokłada wszelkich usiłowań, by umocnić pozycje, zdobyte za pomocą ładowania na zachód od Lae. Dlatego też lotnictwo japońskie zwraca główną uwagę na konwoje nieprzyjacielskie dostarczające posiłki i materiały dla wojska. W ten sposób nocy ubiegłych zaatakowano dwa różne konwoje i ciężko uszkodzone trzy duże statki transp-

Po niemieckiej kontrakcji

„Mylny rachunek Włoch"

SZTOKHOLM. (DNB). Najświeższe wydarzenia i silny opór niemiecki we Włoszech przytłumiły znowu głosy w Stanach Zjednoczonych, tak komunikuje gazeta „Dagens Nehyter" z Nowego Yorku.

Bezpośrednio po kapitulacji Włoch wielu „rzeczoznawców" wierzyli w twierdzenie, że alianci otrzymają włoski materiał wojenny, oliwę jadalną, owoce i inne zdobycze. Sytuacja aprowizacyjna we Włoszech uważana była za „zupełnie pomyślną". Obecnie jednak podkreśla się, że po zdobyciu Włoch alianci napotkają na duże trudności, gdyż kraj należy zaopatrzyć w środki żywnościowe i materiały pędne. Fakt, że również Związek Sowiecki wstąpił do komisji, sprawującej nadzór nad Morzem Śródziemnym, wskazuje na lepszą współpracę. W Waszyngtonie jednak w niedzielę zaznaczono, że krok w osiągnięciu tych stosunków nie jest tak duży, jak to przypuszczano przed kilkoma dniami. Również gazeta „New Herald Tribune" według komunikatu „Dagposten" stwierdza, że prasa amerykańska wypowiada również zdanie, iż „Włochy z pewnych względów stanowią mylny rachunek".

Prasa paryska o uwolnieniu Duce

PARYŻ. (DNB). Wielkimi czcionkami drukarskimi podała paryska prasa poranna sensacyjny niemiecki komunikat nadzwyczajny w sprawie uwolnienia Duce. Gazety nazywają to uwolnienie nigdy jeszcze niespotykanym, odważnym czynem i podkreślają, że dzięki niemu Mussolini uszedł przed niegodnymi profosami więziennymi.

Męski śmiały czyn

Prasa argentyńska o uwolnieniu Duce

BUENOS AIRES. (DNB): Także i w prasie argentyńskiej dramatyczne uwolnienie Duce wywołało zainteresowanie i współczucie. Był to odważny męski czyn na tle świata intryg i zdrady.

Już w niedzielę popołudniu rozgłośnie w Buenos Aires podały o tym krótkie powiadomienia. Nieco później pojawił się dodatek nadzwyczajny pisma „Pompero", który miał nadzwyczajny zbyt na przepełnionych niedzielną publicznością ulicach śródmieścia. W całostronicowych olbrzymich tytułach powiadamiano, że „Hitler w ten sposób swego słowa dotrzymał."

Obok depesz o śmiałym uwolnieniu przez oddziały broni SS i przez spadochronowych myśliwców podane są w dużym formacie fotografie Führera i Duce. Pismo następnie na pierwszej stronie w krótkim komentarzu stwierdza, że Hitler wyratował swego przyjaciela od zajadłości przeciwnika. Wypadek ten będzie miał dalekosiężne skutki polityczne.

Przytłumione głosy w Moskwie

SZTOKHOLM. (DNB). Radio angielskie doniosło z Moskwy, że kapitulacja zdrajców wywołała tam dużą radość, wkrótce jednak nastąpiło głębokie rozczarowanie. Wiadomość o zajęciu Rzymu przez wojsko niemieckie wywołała, według angielskiego komunikatu, zmianę nastroju w Moskwie. Na przykładzie wydarzeń we Włoszech uwidoczniła się na nowo siła armii niemieckiej i nie ulega wątpliwości, że odciążenie sowieckiego frontu jest jeszcze bardzo odległe.

Uwolnienie Mussoliniego wzbudziło wielkie wrażenie w Hiszpanii

MADRYT. (DNB). Radio hiszpańskie podało już w niedzielę wieczorem wiadomość o uwolnieniu Mussoliniego. Wieść rozeszła się lotem błyskawicy wśród ludności, która bez względu na zapatrywania polityczne głęboko podziwiała Duce i jego historyczne dzieło. Uwolnienie Duce przez niemieckie oddziały spadochroniarskie i policyjne i przeszkodzenie w ten sposób wydaniu go aliantom, — uważa się w Hiszpanii za czyn zarówno energiczny jak i historyczny, godny szacunku i przyjaźni istniejącej między Wodzem Niemiec a Duce. Jedyna w poniedziałek wychodząca w Madrycie gazeta „Hoja del Lunes" donosi o uwolnieniu Mussoliniego wielkimi nadpisami na czele swego numeru.

„Pomyślny zwrot"

Rzecznik rządu japońskiego w związku z oswobodzeniem Duce

TOKIO. (DNB). Uwolnienie Mussoliniego stanowi pomyślny zwrot, — stwierdził w poniedziałek rzecznik rządu japońskiego wobec przedstawiciell prasy zagranicznej. Japończycy zdawali sobie bardzo dobrze sprawę z tego, jakie znaczenie dla Włoch miał Mussolini i z jakim zapałem prowadził on wojnę przeciwko aliantom. Ponadto Japończycy bardzo dobrze pamiętają jego wierność dla paktu trzech, stąd też można wnioskować o dalszym przebiegu jego działalności.

Niemcy zwolnione od obowiązku wielkich dostaw

SZTOKHOLM. (DNB). Londyński korespondent gazety „Svenska Dagbladet" podkreśla wielkość i trudności zaopatrzenia Włoch przez aliantów, zwłaszcza wówczas, gdyby się Niemcom udało skutecznie obronić północne Włochy z ich wielkimi obszarami pszenicznymi i zakładami przemysłowymi. Eksport włoski do Niemiec wcale nie był duży, natomiast Niemcy zwolnione zostały z obowiązku dostaw znacznie większych rozmiarów.

Niemcy dostarczały Włochom rocznie 12 milionów ton węgla, co przy zaprzestaniu dostaw oznacza zaoszczędzenie w ciągu całego roku 300 lokomotyw i 15.000 wagonów kolejowych. Również nafta rumuńska może być obecnie w całości dostarczana do Niemiec. Wstrzymanie wspomnianych dostaw nafty do Włoch oznacza zaoszczędzenie 20.000 wagonów kolejowych rocznie. Niemcy dostarczały przemysłowi włoskiemu, który pod tym względem całkowicie jest zawisły od Niemiec, 500.000 ton maszyn i narzędzi rocznie, dalej zaopatrywały Włochy w 10 — 15.000 ton miedzi, 2 — 3.000 ton niklu i 1000 ton cyny rocznie. Niemcy pokrywały też w 70 procentach zapotrzebowanie Włoch na gumę. Masa drzewna, sprowadzana ze Skandynawii kolejami niemieckimi, wymagała użycia 1000 wagonów kolejowych.

Robotnicy włoscy dla angielskich kopalń

SZTOKHOLM. (DNB). Włosi mają sami dobywać w angielskich kopalniach węgiel, potrzebny dla Włoch. Taki jest zamiar, donosi „Svenska Morgenbladet" z Londynu, miarodajnych sfer angielskich, albowiem Anglikom brak górników dla pokrycia dużego zapotrzebowania Włoch. W pierwszym rzędzie zamierza się wysłać do kopalń włoskich jeńców wojennych, a gdyby tych było za mało, mają w tym celu udać się do Anglii włoscy robotnicy cywilni.

Czy wydobyty przez włoskich robotników węgiel dotrze później do Włoch, stanowi inne pytanie. Anglicy chcą oczywiście zaradzić tylko katastrofalnemu brakowi własnych robotników i zapewnić sobie w tym celu białych niewolników, których zabierać chcą z Włoch.

Powstania komunistyczne we Włoszech stłumione przez wojska niemieckie i faszystowskie

MEDIOLAN. (DNB). Bezpośrednio po przewrocie dokonanym przez rząd Badoglio zorganizowali funkcjonariusze komunistyczni w Mediolanie i Turynie przy tolerowaniu ich akcji przez administrację włoską ponownie nie tylko partię komunistyczną, lecz także wojskowe grupy terrorystyczne. Po załamaniu się rządu włoskiego wskutek kapitulacji grupy te opanowały wojskowe składy broni i zaatakowały garnizony włoskie. Rozruchy przybrały przez pewien czas duże rozmiary. Później zostały one krwawo stłumione przez współdziałające ze sobą oddziały niemieckie i włoskie, które przyłączyły się do wojsk niemieckich. Przy tym do rąk niemieckich władz wojskowych dostał się dokument, z którego wynika, że we wszystkich większych miastach włoskich przygotowane były bolszewickie powstania. Ciekawa rzecz, że stwierdzono przy tym, iż anglo-amerykańskie wojska zapewniły tej akcji nie tylko życzliwą tolerancję, lecz także przyrzekły dostarczanie broni i decydujący udział w zarządzie miast.

„W nierozerwalnej wierności z narodem niemieckim"

Demonstracje wierności włoskich robotników w Niemczech do Duce i do faszystowskiego rządu narodowego

BERLIN. (DNB). Ze wszystkich stron Rzeszy nadchodzą wiadomości o manifestacjach, w których zatrudnieni w Rzeszy włoscy robotnicy wyrazili uznanie dla Duce i faszystowskiego rządu narodowego i oznajmili swą mocną wolę pracować wszystkimi siłami i z podwójnym zapałem w Wielkich Niemczech.

Włoscy robotnicy w Berlinie przesłali włoskim oddziałom, które podporządkowały się wojskom niemieckim, swoje pozdrowienie i zachętę do kontynuowania razem w nierozerwalnej wierności z niemieckim narodem walki przeciw plutokratom aż do zwycięskiego końca.

W wielkiej manifestacji w Dreźnie delegat włoskich robotników w Saksonii, Bachini wezwał Włochów, żeby jako faszyści przez swą pracę i karność wykazali, że są gotowi zmazać hańbę, wyrządzoną przez Badoglio Italii. Zapewnili oni Wodza Niemiec o swej wierności i przyrzekli służyć pracą i bronią dla Osi.

Z obozów robotników włoskich z powiatu Monachium — Górna Bawaria, nadeszły telegramy, w których wyrażają oni pogardę dla tchórzliwej zdrady Badoglio wobec Duce i dumę z narodowego rządu faszystowskiego i braterstwa broni z Niemcami.

Podobne duże manifestacje urządzili włoscy robotnicy w Lipsku, Bremie i w Dessau.

Anglicy o niemieckim ataku lotniczym na okręty włoskie

SZTOKHOLM. (DNB). „Dagens Nyheter" donosi z Londynu, że skuteczność niemieckiego ataku lotniczego na uciekającą ze Sperii włoską eskadrę morską wywołała w Anglii bardzo duże wrażenie. Po raz pierwszy — mówi się w tym komunikacie — w historii marynarki wojennej na wodach europejskich zatopiony został pancernik przy użyciu do ataku samego tylko lotnictwa. Jedynie tylko błyskawiczne zatopienie „Prince of Wales" i „Repulse", u wybrzeży Malajów przez Japończyków może być porównane ze wspomnianym wypadkiem na Morzu Śródziemnym. Dawniejszy sukces angielskiego lotnictwa przy ataku na włoskie pancerniki w Tarencie nie wytrzymują w tym wypadku porównania, ponieważ zupełnie co innego jest zatopienie okrętu zakotwiczonego, a co innego zatopienie okrętu płynącego.

Pancernik „Roma" został podczas próby ucieczki zatopiony

BERLIN. (DNB). Jak donosi komunikat wojenny z dn. 10. 9. niemieckie samoloty bojowe i torpedowe zaatakowały dn. 9. 9. zespół włoskich okrętów wojennych, które usiłowały przejść na stronę nieprzyjaciela. Podczas ataku zatopiono wiele okrętów wojennych, wśród nich jeden pancernik. Jak obecnie stwierdzono, chodzi tu o pancernik „Roma" o pojemności 35.000 ton, który wyszedł ze stoczni w 1940 roku.

Pancernik „Roma" był najnowszą jednostką włoskiej marynarki. Jego wyposażenie w trzema działami 38,1 cm, dwunastoma armatami 13.2 cm, szybkostrzelną bronią oraz szybkość 30 mil morskich na godzinę czyniło go jednym z najbardziej nowoczesnych pancerników świata.

Węgry wierne przymierzu

Budapeszt o mowie Wodza Niemiec

BUDAPESZT. (DNB). Jak podkreśla pewna miarodajna osobistość, mowa Wodza Niemiec sprawiła bardzo głębokie wrażenie w kierowniczych politycznych sferach Węgier. Każdy na Węgrzech, powiadają czynniki miarodajne, wysłuchał zawartych w mowie słów z jak największym zrozumieniem i jak najgłębszą czcią. Wogóle bardzo silne wrażenie wywołały dalekosiężne i szybkie środki zaradcze, jakie Wódz Niemiec w sposób dalekowzroczny zastosował we Włoszech dla ochrony Europy. Przy tej sposobności te same czynniki wyrażają zdanie, iż jest rzeczą naturalną, nie wymagającą specjalnego podkreślenia, że Węgry pozostają nadal niezmiennie przy swym politycznym stanowisku zachowania wierności przymierzu z Niemcami.

Europejski front południowy

Wyborowe wojska pod doświadczonym dowództwem

BERLIN. Opublikowany w piątek komunikat nadzwyczajny dowodzi, jak gruntownie dowództwo niemieckie zniszczyło zdradziecki atak na walczący front we Włoszech. Armia włoska nie istnieje, mówi się w komunikacie, a wszystkie próby rządu Badoglio przeciwstawiania się wojskom niemieckim, kontrolowania i sabotowania komunikacji na zapleczu na rozkaz brytyjsko-amerykańskich generałów, zostały udaremnione. Rezultat śmiałej reakcji niemieckiej wobec zagrażających skutków zdrady włoskiej przedstawia się następująco:

Cała przestrzeń południowej Europy, od południowej Francji przez Włochy i Bałkany aż do wysp Dodekanezu w pobliżu terytorium neutralnej Turcji — chociaż dotychczas osłaniana była częściowo i przez wojska włoskie — znajduje się zdecydowanie w ręku niemieckim. Cały front, przebiegający przez tę przestrzeń przygotowany jest do obrony i nie posiada już dzisiaj takich punktów, które, jak to niestety było na Sycylii, wskutek złego dowództwa i niedostatecznego zapału wojennego, bronione były w sposób niedostateczny. Spójnia armii niemieckich, które znajdują się już na ziemiach włoskich lub tam maszerują jest na całej przestrzeni półwyspu włoskiego od Alp aż do Calabrii całkowicie nienadwerężona. W szczególności zapewniona jest łączność z armiami niemieckimi, walczącymi w rejonie Neapol—Salerno. Również przejścia, wiodące z Francji i Niemiec do Włoch, czułe drogi górskie i koleje alpejskie pozostają niezburzone w ręku niemieckim. Najważniejsze warunki prowadzenia wojny we Włoszech, a mianowicie zapewniona komunikacja i spacyfikowane zaplecze stworzone zatem zostały przez przeprowadzoną z najwyższą energią akcję niemiecką. Dokonany przy tym wyczyn militarny, a mianowicie wśród podwójnego niebezpieczeństwa, zagrażającego ze strony dotychczasowych sprzymierzeńców i anglosaskich przeciwników zasługuje i ze względu na swe błyskawiczne przeprowadzenie i ze względu na daleko idącą skuteczność na szczególną uwagę.

Skoro przestrzeń komunikacji i urządzenia militarne dla marszu wojsk niemieckich zostało zapewnione i skoro wogóle stworzono istotne podstawy porządku i organizacji na wspomnianym terytorium, uwaga dowództwa niemieckiego skoncentruje się obecnie całkowicie na istotnych militarnych zadaniach wojny we Włoszech. Mocne dywizje, których rzucenie do walki przygotowane było już od tygodni i które zostały wyszkolone do swych specjalnych zadań, stoją gotowe do akcji.

Niemiecka przewaga

w walce pod Salerno

BERLIN. (DNB). Walka w rejonie Salerno osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Po odrzuceniu przez niemieckie oddziały dnia 12 września na północ od miasta nieprzyjaciela, dn. 13.IX po południu przeszły niemieckie dywizje na całym froncie do ataku przeciw dwum armiom brytyjsko-amerykańskim. Nieprzyjaciel stawiał zacięty opór i próbował daremnie złamać przez kontrataki nie dające się powstrzymać napierające niemieckie kliny czołowe. Mimo poparcia ze strony zespołów lotniczych i artylerii ze stojących w zatoce Salerno okrętów wojennych nie mógł nieprzyjaciel powstrzymać ciągłego ataku niemieckich dywizji pancernych i grenadierów pancernych. W porannych godzinach, we wtorek walczono jeszcze zaciekle na kilku stanowiskach, podczas gdy na innych stanowiskach niemieckie wojska rozszerzyły osiągnięte w poprzednim dniu sukcesy przełamania.

Liście jesienne dla Churchilla

Inspirowane przez bolszewików domaganie się „drugiego frontu"

GENEWA. Mimo hałasu agitacyjnego wokół anglo-amerykańskich działań we Włoszech, zdaje się, że zwłaszcza angielskie sfery robotnicze nie chcą dotychczasowych akcyj bojowych uważać za pełnowartościowy „drugi front". W każdym razie organ brytyjskich komunistów, „Daily Worker", który jako echo Stalina, cieszy się specjalnymi względami Kremla, nie przestaje co raz natarczywiej domagać się stworzenia w końcu od dawna obiecanego „drugiego frontu". Gazeta donosi, że angielscy robotnicy w przemyśle zbrojeniowym zasypują kancelarię brytyjskiego premiera listami i depeszami, w których wyrażają swe zniecierpliwienie z powodu braku „drugiego frontu". W listach tych wywiera się nacisk na Churchilla, by skończył wreszcie z „demoralizującym zwlekaniem". Robotnicy pewnej fabryki narzędzi dołączyli do swego listu dwa liście jesienne, by w ten symboliczny sposób przypomnieć mu to miejsce jego ostatniego przemówienia, w którym obiecywał wielkie wydarzenia „zanim liście jesienne opadną z drzew".

W Anglii opadają obecnie liście, lecz „drugiego frontu", którego termin teraz miałby przypaść, nie ma. Możliwe, że Churchill uważa działania we Włoszech jako zapowiedziany „drugi front". Sfery jednak inspirowane przez Moskwę, co widać również ze słabego oddźwięku wypadków włoskich w Moskwie, są widocznie innego zdania. Lecz właśnie chodzi o pogląd Moskwy. Sowiety tak długo nie uspokoją się, aż Churchill i Roosevelt dokonają tam inwazji, gdzie by ją chciał widzieć Stalin, mianowicie na zachodnim wybrzeżu Europy. Chociaż Anglia i Stany Zjednoczone starają się wymówić ryzykiem tworzenia „drugiego frontu", to jednak nie potrafią one zmusić do milczenia nawoływań i żądań Kremla.

Sytuacja nie była beznadziejna!

Próżne wymówki zdrajców Victora Emanuela i Badoglio

BERLIN. Minister spraw zagranicznych w rządzie Badoglio, Guariglia, oświadczył w ostatniej swej rozmowie z przedstawicielem Niemiec, że wobec beznadziejnej sytuacji militarnej marszałek Badoglio był zmuszony prosić o zawieszenie broni. To uzasadnienie bezwstydnej zdrady wobec niemieckiego sprzymierzeńca stanowiło najistotniejsze przyznanie się obecnego reżimu włoskego do tchórzostwa.

Kiedy Badoglio uczynił pierwsze kroki w obozie nieprzyjaciół, by wysondować pod jakimi warunkami możnaby przeprowadzić kapitulację Włoch, na Sycylii trwały jeszcze zacięte walki, które nie musiały się tak zakończyć, jak się zakończyły, gdyby znajdujące się tam wojska włoskie walczyły z tym samym męstwem i uporem, z jakim całymi tygodniami powstrzymywały tam nieprzyjaciela nieliczne dywizje niemieckie. Zapewne nie można zaprzeczyć, że niektóre oddziały włoskie mężnie stawiały czoło napastnikowi, lecz cała tragedia sycylijska musiała rzeczywiście taki przyjąć obrót, jak to widzieliśmy, dlatego, ponieważ włoski sztab generalny nie uczynił niczego dla dostatecznej obrony wyspy, a po wylądowaniu wojsk anglo-amerykańskich wiele włoskich oddziałów wojskowych albo jak najszybciej uciekło albo z rozwiniętymi sztandarami przeszło na stronę nieprzyjaciela.

Mimo to wynik walki o Sycylię nie zmienił w decydujący sposób ogólnej sytuacji militarnej na Morzu Śródziemnym. Trzeba było wprawdzie brać w rachubę to, że alianci rozwiną z sycylijskich baz morskich i lotniczych jeszcze większą aktywność, aniżeli to się działo poprzednio, a również trzeba było oczekiwać próby nieprzyjacielskiej inwazji na kontynent. Wskutek tego jednak położenie Włoch w żadnym wypadku nie było beznadziejne, zwłaszcza wówczas nie byłoby ono takie, gdyby okazano gotowość i chęć do energicznej obrony. Nawet wylądowanie Anglików i Amerykanów w Kalabrii nie stanowiło jeszcze zagrażającego życiu niebezpieczeństwa, jak to wykazał skuteczny opór oddziałów niemieckich. Opór ten byłby jeszcze skuteczniejszy, a może nawet doszłoby do kontrataku i do wypędzenia napastników, gdyby Badoglio zastosował wymagane środki obrony, a jego szef sztabu generalnego Roata nie wydał sztabom zarządzenia, by nie przeprowadzały już poważnej obrony. Nie może być zatem w ogóle mowy o beznadziejnym położeniu militarnym, którym Badoglio stara się usprawiedliwić swą zdradę.

Piszące pod dyktandem Badoglio gazety włoskie mają zadziwiającą czelność dementować niemiecką wiadomość o tym, że ogłoszona 8-go września kapitulacja została już 3 września podpisana. Opublikowane jednak w niedzielę w Londynie warunki zawieszenia broni potwierdzają całkowicie zdanie niemieckie, mówi się bowiem w nich wyraźnie, że zawieszenie broni zostało podpisane 3 września przez przedstawicieli Eisenhowera i Badoglio.

Dyktat pozatem w swoich postanowieniach zmierzających do zupełnego osłabienia i ujarzmienia Włoch wykracza daleko ponad to, o czym się wie dotychczas. Dyktat bowiem żąda nie tylko zupełnego wydania całego terytorium włoskiego i demobilizacji armii, lecz zawiera także haniebny przepis, że wojska włoskie mają aż do przybycia oddziałów alianckich bronić swoich garnizonów, portów i lotnisk przeciwko swoim dotychczasowym towarzyszom broni i same starać się o przeprowadzenie warunków zawieszenia broni. Oczywiście że Eisenhower zdawał sobie dokładnie sprawę z tego, że Niemcy uczynią natychmiast wszystko, by dla własnego bezpieczeństwa i dla ochrony bastionu na przedpolu twierdzy europejskiej zająć ważne ze stanowiska strategicznego punkty we Włoszech. Dlatego leżało na linii jego dobrze obliczonych zamierzeń wtrącić opuszczonych przez swój rząd Włochów do wojny przeciwko długoletnim i najwierniejszym sprzymierzeńcom.

Pozatem alianci zarezerwowali sobie wszelkie możliwości postępowania w przyszłości z Włochami według swego upodobania. Postanowienie, że naczelny dowódca aliantów ma prawo wydawania na terytorium włoskim wszelkich zarządzeń, które uzna za potrzebne, a Badoglio musiał się zobowiązać do przyjęcia wszelkiej przez nieprzyjaciół ustanowionej władzy, stanowi oddanie absolutnej władzy w ręce plutokratów, którzy w końcu do najwyższego stopnia upokorzyli Włochy, oświadczając z zimną krwią, że inne warunki politycznej, gospodarczej i finansowej natury, jakie będą musiały spełnić Włochy, zostaną im później podane do wiadomości.

Badoglio wydał zatem w dosłownym znaczeniu tego wyrazu swój kraj bezwzględnie plutokratom i bolszewikom. Poprzednie obietnice aliantów, przyrzekające Włochom pokój, wolność i sprawiedliwość od dawna poszły w zapomnienie, skoro spostrzeżono, że zbyteczne już stało się ubieranie zwodniczej maski na szatańskie oblicze. Jest to drastyczny przykład tego, co sądzić można o humanitarnych obietnicach i idealnych rzekomo programach na przyszłość śmiertelnych wrogów Niemiec, a wogóle już i myśleć nie można o tym, co oczekuje te narody, które dostaną się pod władzę owych pełnych nienawiści i żądnych zemsty przeciwników. Świat zdaje sobie obecnie wyraźnie sprawę z zamierzeń i nastawienia ligi plutokratyczno-bolszewickiej.

Los Włoch byłby straszny — gdyby rachunkom aliantów nie stanęli na przeszkodzie Niemcy i walczący po ich stronie w dalszym ciągu Włosi. Mimo to Victor Emanuel odważył się w niedzielę w odezwie do „swego" narodu stwierdzić, że działał on „dla najwyższego dobra Włoch". Swoją i Badoglio tchórzliwą ucieczkę z Rzymu osłania on wymówką, że „dla bezpieczeństwa stolicy i by mieć możność spełniania swoich obowiązków jako król, przeniósł on swój rząd do innego punktu narodowego terytorium". W rzeczywistości obydwaj zdrajcy, gdy spostrzegli, że ich wiarołomstwo nie całkowicie się udało, uciekli jak najszybciej pod opiekę Amerykanów.

(„W. Z.")

Rozczarowania

SZTOKHOLM. (DNB). Uwolnienie Mussoliniego spotęgowało w Londynie i Waszyngtonie wstrząs, który był już wywołany przez błyskawiczną akcję wojska niemieckiego we Włoszech. Rozmaici komentatorzy radiowi nie mogli zataić swego rozczarowania z tego powodu, że Mussolini „uszedł" aliantom.

Wszyscy amerykańscy sprawozdawcy w głównej kwaterze Eisenhowera liczyli się z tym, że Badoglio odda Mussoliniego na Sycylii. Amerykańskie i angielskie społeczeństwo miało w niedzielę w związku z tym nadzieję, że usłyszą w każdej chwili sensacyjną wiadomość o aresztowaniu Mussoliniego. Zamiast tego pojawił się niemiecki Komunikat nadzwyczajny, w którym donosi się przed światem o uwolnieniu Duce.

W społeczeństwie anglo-amerykańskim ta akcja uwolnienia, którą nazwać należy „bardzo śmiałym przedsięwzięciem", wywołała wielkie zdenerwowanie. Niewątpliwie chętniej by widziano Mussoliniego w roli więźnia na Sycylii, niż króla i Badoglio, gdyż przybywa jeszcze nowy władca i nowy rząd bez kraju.

MADRYT. (DNB). Według wiadomości, nadeszłych z Algieru, w sferach miarodajnych nastąpiło rozczarowanie z powodu rozwoju działań wojennych we Włoszech. Zaznaczają, że alianci, z wyjątkiem Kalabrii, natrafiają wszędzie na silny opór niemiecki i podkreślają przede wszystkim siłę bojową lotnictwa niemieckiego, która się ujawniła przy zatopieniu włoskiego okrętu wojennego „Roma", jak również w atakach na alianckie wojska desantowe w zatoce Salerno, a także na półwyspie Sorrento.

—ooo—

Krótkie wiadomości

NORYMBERGA. (DNB). W wielkim wiecu, na którym przemawiał zastępca gauleiter'a, Karl Holz, do 60.000 pracujących obywateli, brali również udział zatrudnieni w Norymberdze włoscy robotnicy, którzy zgodnie wypowiedzieli się za faszystowsko-narodowym rządem Italii.

X

AGRAM. (DNB). Chorwacki minister propagandy Kovacic miał przemówienie przez radio chorwackie, w którym przemówieniu podkreślił wolę Chorwatów otrzymania niepodległości.

X

SZTOKHOLM. (DNB). Nacisk Sowietów, pod którym znajduje się angielski kongres robotniczy w Southport, wyraźnie wyjawił się w bolszewickim naglącym żądaniu stworzenia nowego frontu przez inwazję na kontynent europejski.

X

BUENOS AIRES. (DNB). W Cordilierach runął północno-amerykański samolot z dziewięcioma pilotami USA, którzy lecieli na urlop do domów. Wszyscy pasażerowie znaleźli śmierć.

X

GENEWA. (DNB). Podczas, gdy liczba jeńców japońskich, znajdujących się w rękach USA wynosi tylko 512 ludzi, w niewoli japońskiej znajduje się ponad 11.000 jeńców amerykańskich.

X

AGRAM. (DNB). Poglawnik wydał akt państwowy, na podstawie którego układ graniczny, układ w sprawie utworzenia włoskiej strefy militarnej na chorwackim obszarze przybrzeżnym, jak również protokół w sprawie wspólnego zarządu nad miastem Split i wyspą Kortszula, które to układy zawarto z Włochami dn. 18 maja 1941 r. w Rzymie, tracą dla Chorwacji ważność prawną i są anulowane. Następnie innym aktem, wydanym przez naczelnika państwa, cofnięto prawo do korony chorwackiej księciu Aimobe Aosta.

X

GENEWA. (DNB). Wysokie fale optymizmu w Anglii i USA zostały zalane jakby lodowatą wodą wiadomościami o wypadkach we Włoszech, bezwstydnej zdradzie kliki Badoglio i ostatecznie do szaleństwa odważnym oswobodzeniem Mussoliniego przez niemieckie wojska spadochronowe i żołnierzy służby bezpieczeństwa oddziałów SS.

X

SZTOKHOLM. (DNB). Angielska rozgłośnia z Moskwy powiadamia, że kapitulacja włoskich zdrajców wywołała tam początkowo wielkie zadowolenie, które zamieniło się obecnie na głębokie rozczarowanie.

Kobiety! Nie narażajcie swoich dzieci na niebezpieczeństwo bolszewizmu!

Pracujcie w Rzeszy!

Widmo głodu w Sowietach

GENEWA. (DNB). Gazeta londyńska „Daily Worker" pisze, że każdy dzień dostarcza wciąż nowych dowodów, jak naglącą jest dla Sowietów sprawa stworzenia przez mocarstwa zachodnie drugiego frontu. Głód, który Rosjanom wyziera już z oczu, panuje również w fabrykach zbrojeniowych, w których „z próżnym żołądkiem" wykonywują robotnicy najcięższe prace. Nowa zima stoi przed drzwiami. Znowu wielu mieszkańców Związku Sowieckiego padnie ofiarą głodu i chłodu. Również i Roosevelt w swoim czasie podkreślił, że Sowiety produkują w niedostatecznej ilości środki żywnościowe, ażeby zadowolić swoje minimum potrzeb.

Sowiety rezygnują

z dalszych dostaw amerykańskich czołgów

BERLIN. Międzynarodowe biuro informacyjne dowiaduje się z niemieckich sfer wojskowych, że podczas walk na froncie wschodnim nie spotkano czołgów typu amerykańskiego, chociaż Ameryka dostarczyła Sowietom około 4.000 czołgów. Wzięci do niewoli wyżsi oficerowie sowieccy dali obecnie w tej sprawie wyjaśnienie. Według ich zeznań, dostarczone przez USA przestarzałe czołgi typu „Generał Grant", „Generał Lee" i inne, zostały w walkach koło Biełgorodu w przeciągu krótkiego czasu w liczbie ponad 3.000 zniszczone przez Niemców. Niezadowolenie w sowieckich formacjach pancernych doprowadziło do tego, że ich dowództwo zrezygnowało z dalszego zamówienia amerykańskich typów czołgów. Nowoczesne amerykańskie czołgi, jak Sherman, są wprawdzie pożądane, jednak nie są one dostarczane, ponieważ Amerykanie wskutek szczupłej produkcji tych typów czołgów rezerwują je dla swoich wojsk.

—ooo—

Nowy gabinet bułgarski

SOFIA. (DNB). W Bułgarii utworzono nowy rząd. Na prezesa ministrów i ministra finansów mianowano Dobri Boschilowa, na ministra spraw wewnętrznych Docze Christowa, na ministra wojny generała Russi Rusowa, na ministra handlu Iwana Wasowa, na ministra rolnictwa dr. Iwana Beczkowa, na ministra kolejnictwa Christe Petrowa, na ministra spraw zagranicznych posła Sarakirowa, na ministra sprawiedliwości dr. Pastowa, na ministra oświaty profesora Jotzowa i na ministra robót publicznych inżyniera Wassilewa.

Wykonane wyroki śmierci

KOWNO. (ON). Jak podaje prokuratura przy Sądzie Niemieckim w Kownie następujące osoby zostały przez sąd doraźny w Kownie skazane na karę śmierci:

Robotnik rolny Staszys Viganauskas i jego żona Teresa Viganauskas, z domu Brejvyte z Radvilukai, powiat Kejdany. Zdobyli oni rosyjską broń wojskową i zamiast tego, żeby zgodnie z nakazem prawa oddać ją odpowiednim władzom, strzelali z niej w celach ćwiczebnych. Kiedy obaj przestępcy z powodu kradzieży musieli ukrywać się przed policją, usiłował Viganauskas w obecności żony z bronią w ręku zmusić pewnego Litwina do tego, żeby nie zdradzał ich kryjówki.

Jonas Lazauskas z Varyiszke, gmina Kapoiamiestis, powiat Lasdien. Zdobył on rosyjską broń wojskową i przy pomocy skradzionej broni dokonał jako przywódca bandy złodziejskiej licznych kradzieży z włamaniem w domach litewskich włościan.

Robotnik Juozas Vitkus z Kowna, ul. Ramygalos 16a. Od dłuższego czasu nie mając określonej pracy zaopatrywał się w żywność w ten sposób, że w licznych wypadkach ograbiał na drogach furmanki włościan pod groźbą broni palnej.

Robotnik Bronius Guzys, zam. w Kownie, ul. Nidden 5/4 i Viktoras Kulwietis, zam. w Kownie, ul. Naujakuriu 4. Grabili oni na drogach wspólnie przy obciążających okolicznościach furmanki włościańskie.



ZE SPORTU

Szarunas — Kajlis

Dzisiaj dn. 16-go o godzinie 17-ej odbędzie się na Pióromoncie mecz piłki nożnej pomiędzy Szarunasem a Kajlisem.

Drużyna Szarunasa, która w niedzielę zremisowała w meczu ligowym z kowieńskim LGSF-em, będzie w tym meczu starała się udowodnić swoją przewagę nad silną drużyną Kajlisu, która po ostatnich sukcesach jest naszym faworytem.

Drużyny wystąpią w następujących składach: Szarunas — Sienkiawiczius II, Grabażys, Mandajka, Litwinas, Dobrowolskis, Uzdonas, Aleksa, Wysockis, Walonis, Kosielczykas i Paułauskas.

Kajlis — Parkitny, Zawieja, Brzechwa, Golankiewicz, Wiśniewski, Dębski I, Komar I, Komar II, Stundis, Bartaszko i Tomaszewicz, rez.: Dębski II.

Ceny biletów: 1,50 i 0.50 RM.

Mecz sędziuje p. Cenfaldas. (K)

VIII

Czołem! Witam chłopcy!
Rozumnie robicie.
Jeśli wszyscy staniemy
razem
Wojna szybko minie.

Z dnia

16 Wrzesień

CZWARTEK
Nikodema, Emilia

Wschód słońca 4.51
Zachód słońca 17.36

W dniu dzisiejszym zaciemniamy okna od godz. 19.10 do 05.20.

— ZAWIADOMIENIE DLA PP LEKARZY **(do wiadomości ubezpieczonych).** Lekarze skierowujący ubezpieczonych do szpitala wypełniają blankiet F. 270 i z tym blankietem kierują chorego do Urzędu Ub. Społ. (Gedimino 27, pok. 207 od g. 12—15), tam będzie wydane choremu zaświadczenie przyjęcia do szpitala, F. 271.

Skierowując do szpitala członków rodziny ubezpieczonego, uprzedzić, by mieli ze sobą zaświadczenie, stwierdzające, że są na utrzymaniu ubezpieczonego. Takie zaświadczenie wydaje pracodawca.

Wileński Urząd
Ubezpieczeń Społecznych.

— WYPADŁ Z CIĘŻARÓWKI. Dnia 11-go o godzinie 14.30 wypadł z ciężarówki na ul. Św. Anny 55 letni Kajetan Grikienas (Dominikańska 15 m. 1). Silnie potłuczonego przewieziono do szpitala św. Jakuba. (k)

— SPAŁ NA ULICY. Policja znalazła 12-go o godzinie 0.30 na ul. Tatarskiej Sakowicza Wiktora (Wileńska 10 m. 11), który spał na ulicy. Zabrano go do komisariatu. (k)

— ZATRZYMANO HANDLARZA SAMOGONEM. Policjant zatrzymał w dniu 12-go b. m. o godz. 15-ej Wacława Kajmera (Alkunis 8 m. 4), który niósł 7 litrów samogonu. „Towar" skonfiskowano, a Kajmerowi spisano protokół. (k)

Od Wydawnictwa.

Celem uniknięcia reklamacji przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie **prenumeraty na m-c następny** do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

KINA

Wehrmachtkino II Vilniaus (Wileńska) 38
„Prywatny sekretarz"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„Andaluzyjskie noce"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„POSZUM LASU"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„Maneż"

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 24, tel. 10-74
„Pożar w oceanie"

„GRAŻYNA" w N.-Wileńce.
„POCZMISTRZ"

KUPUJĘ:
forniery zagraniczne, okucia meblowe, denaturat, trawę morską, włos, sprężyny, szpagat, worki i gobeliny
F-ma B. ZYCH
Trakų (Trocka) 6 (wejście przez podwórko) tel 3-97.

Do państwowej Elektrotechnicznej Fabryki w Wilnie ulica Mindaugenes 9 (Szeptyckiego) 9 są potrzebne 2 kobiety i 4 mężczyzn do porządkowania podwórza i sprzątania warsztatów.

Drzewka owocowe
wytrzymałe na mróz jabłonie i grusze, polecają szkółki: Julian Palewicz i Syn, Wilno, Giedraičių (d. Chocimska 52. Oglądać w dnie powszednie. (5688)

Potrzebni natychmiast robotnicy leśni
do wyrębu lasu. Warunki dobre. Dowiedzieć się: Tatarska 1—21, codziennie od 8 do 16, względnie Kalwaryjska 30—1 i o godz. urzędowych. (5818)

Firma Giedraitis
kupi 10—20 m drzewa suchego, sosny. Także potrzebni rzemieślnicy do robienia garnków. Vilniaus (Wileńska) 21—1, od godz. 7—17 pp. (5833)

Stolarz i młodzi silni chłopcy potrzebni
do pracowni mebli. Wynagrodzenie dobre. Vilniaus (Wileńska) 32.

Kupię kantówkę suchą dąb, brzozę, jesion, sosnę w przybliżeniu 12 x 12 cm. lub 15 x 15 cm. Wytwórnia drewniaków Vilniaus (Wileńska) 17/19—6 Także potrzebne szteperki i osoby umiejące szyć na maszynie

TEATR
„ALI-BABA"
Wielka 66.
PREMIERA!!
Wielka rewia
z udziałem całego zespołu
POD TYTUŁEM
„Złota jesień"
Początek seansów: 16.30 i 18.30.
W dnie świąteczne:
14.30, 16.30 i 18.30.

CYRK w Wilnie
Pylimo (Zawalna)
na Rynku Drzewnym
od 16-go września
zmiana programu
Występują ukraińscy, łotewscy, estońscy, węgierscy i miejscowi artyści.
Przedstawienia codziennie o godzinie 17 i 19, w święta o godzinie 14,30, 16,45 i 19
Bilety sprzedają się w kasie cyrku od godziny 14 tej w święta od g. 12.

W niedzielę 19.IX
w Teatrze Miejskim
(W. Pohulanka 11)
KONCERT
M. Zabejdy-Sumickiego
znanego białoruskiego tenora, solisty Opery Milańskiej, Teatru Narodowego w Pradze i in.
Na program złożą się utwory: Mozarta, Schuberta.
Akompaniament: OLGA OLGINA.
Początek o godz. 12.
Bilety od 2 do 7 RM.
Bilety do nabycia w kasie teatru w godz. 11—13 i 16—19

Różne

ARYTMOMETR wymienię na opał. Rožių aleja (Al. Róż) 4—2. (5787)

ALUMINIOWY garnek 8 litrowy i 10 litrowy, piłkę do gier ręcznych nową, 2 lusterka stojące-prostokątne, oraz figurkę w kształcie dziewczęcej główki zamienię na opał Vivulskio (Wiwulskiego) 16—7, od godz. 17-tej.

CHIROMANTKA - fizjonomistka określa z ręki, kart, fotografii, imion i pisma. Giedraičių (Chocimska) 12 — 2 (5502)

CHIROMANTKA-wróżka przyjmuje od godz. 11 do 7 po południu Wilno, Didžioji (Wielka) 15/I m 12-a, wejście z zaułka Szwarcowego Nr. 1, w podwórku (5497)

DNIA 5 stycznia 1940 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Bogusław—Witold Naumowicz ur. 10. VII 1925 r. b. uczeń gim. A. Mickiewicza w Wilnie. Ktoby wiedział coś o miejscu jego pobytu proszony jest o powiadomienie ojca Naumowicza Kazimierza zam. w m ku Szumsk pow. Wileński, poczta Szumsk. (5767)

DNIA 14 b. m. przy ul. Mindaugo (Słowackiego) 21-a —2, zginęły 2 małe kurki (liliputki) rasa angielska, czarne w białe kropki. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. (5784)

FELCZER leczy łuszczycę, egzemę i świerzb. Antokol Tylioji (Cicha) 8-1, obok kliniki. (5731)

JESIONKĘ męską i płaszcz gabardinowy w dobrym stanie, zamienię na opał. Trenlotos (Stara) 33 — 1-a. Zwierzyniec. (5791)

JESIONKĘ na watolinie, granatową, nową dla chłopca lat 12—15, kołnierz skunksowy, rękawice męskie skórkowe, łóżko drewniane z materacem spręż., szafkę nocną, otomanę, stolik mahoniowy, zamienię na opał. Vitebsko (Witebska) 15—1. (5793)

KOZĘ mleczną rasową wymienię na opał. Vytenio skg. (Archanielski z.) 4. (5788)

ŁÓŻKO żelazne dwuosobowe w dobrym stanie, zamienię na opał. Lepų (Lipowa) 5 —1. (5825)

MASZYNĘ do pisania firmy „Mercedes-Prima", mało używaną, zamienię na opał. Oferty zgłaszać: Gedimino (Mickiewicza) 44—22. (5781)

PEDICURE, manicure, kosmetyka. Šv. Jurgio (Św. Jerski) 4 m. 21 w podwórzu. (5553)

PIECYK przenośny z kafli szamotogniotrwały, zamienię na opał. Mindaugo (Słowackiego) 17—42. (5797)

PŁASZCZ męski-jesionka na wysoki wzrost, zamienię na opał. Bokšto (Bakszta) 2—16. (5792)

PÓŁBUCIKI sportowe brązowe Nr. 39, filcowe pantofle domowe Nr. 37 i 38, bielizna damska, welwet (plusz), koszulę sportową Nr. 42, elegancką apaszkę, mundur szkolny granatowy wymiar dorosłego mężczyzny, suknię jedwabną, zamienię na opał. Kosčiuskos (Kościuszki) 14-a m. 6. (5800)

PAS transmisyjny (wielbłądzia sierść) szerokości 5 cali, długości 16 metrów, zamienię na opał. Bliższe szczegóły: Sventiką (Popowska) 37 m. 5, telefon 1583. (5822)

SPACERÓWKĘ w dobrym stanie, zamienię na opał. Liepų (Lipowa) 5—2. (5826)

SKRADZIONE dokumenty: pasas i zaświadczenie pracy na nazwisko Andruszkiewicz Karol oraz Personalausweis i zaświadczenie pracy wydane przez H. K. P. 562 na nazwisko Andruszkiewicz Karol, unieważnia się. (5779)

TOALETĘ damską modną o 3 lustrach zamienię na opał. Skapo (Skopówka) 11—10, od godz. 8 —16. (5729)

TYTOŃ na włókna dowolnej grubości krajam na poczekaniu. Labdarių (zauł. Dobroczynny) 2-A m. 6. (5682)

ZNANA chiromantka wróży z rąk i kart. Stawia horoskopy. Dla nieobecnych z pisma i fotografii. Tilto (Mostowa) 25—7. (5816)

ZGINĘŁA suczynka ratlerka drobnej kości, czarna podpalana z obciętym ogonkiem. Znalazcę wynagrodzę w ciągu 3 dni. Po tym terminie posiadacza pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Zgłoszenia pod adresem: Gedimino 5, sklep galanteryjny Li-Mi-Pa, od 8 do 14.30 i od 15.30 do 18.30. (5829)

ZAMIENIĘ spacerówkę nową na drzewo. Lvovo (Lwowska) 11—8. (5802)

ZAMIENIĘ na suchy opał meble biurowe, z pokoju jadalnego i z sypialni. Zgłoszenia do adm. „Gońca" dla „Olg". (5741)

ZAMIENIĘ na opał elegancką teczkę biurową. Dowiedzieć się od g. 17—19. Gedimino 33—5. (5744)

ZAMIENIĘ drzewo na kajak w dobrym stanie. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Kajak". (5818)

ZAMIENIĘ drzewo na pelerynę męską gumową. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Peleryna". (5819)

ZAMIENIĘ rypsjedwab granatowy na jesionkę lub opał. Jakšto (Dąbrowskiego) 7—21, od 1—3.30. (5697)

ZGUBIONE Personalausweis, zwolnienie od wyjazdu do niemiec na nazwisko Muchowski Adam oraz kartki żywnościowe na naz. Muchowski Adam, Muchowska Anna, Muchowski Jan i Muchowski Marian (5743)

ZGUBIONY portfel, w którym się znajdowało 120 RM i następujące dokumenty: pasas litewski i zaświadczenie dorożkarskie na nazwisko Šulakauskas Liudvikas, unieważnia się. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot tylko dokumentów. (5827)

ZGUBIONE: Personalausweis oraz metrykę ślubu na nazwisko Kondratowicz Weronika, unieważnia się. (5783)

ZGUBIONO na Zwierzyńcu pieniądze, paszport i inne dokumenty na imię Jerzego Kamińskiego wieś Rowy gm. Rzeszańska. Znalazcę proszę dostarczyć tylko paszport i dokumenty pod adresem: O. Vytautienes (Jasna) 40-b—2. (5758)

Kupno i Sprzedaż

FISHARMONIA i pianino lub fortepian potrzebne do parafii. Vilniaus (Wileńska) 17/19 m. 8, od godz. 5—7. (5823)

KUPIĘ futerał do skrzypiec. Moniuškos (Moniuszki) 20 —1. (5815)

KUPIĘ mleczną dobrą kozę. Subačiaus (Subocz) 6—35. (5812)

KUPIĘ motocykl (350—500 cm). Oferty składać do Adm. „Gońca" dla okaziciela lit. paszportu Nr. V. 070130. (5683)

KUPIĘ kawałek dochów używanych, brązowych, worki i stare płótno. Wytwórnia klumpi. Pilies (Zamkowa) 18—11. (

KUPIĘ suche drzewo opałowe. Najlepiej drzewo twarde. Gedimino 37, zakład fryzjerski, do kasjerki. (5809)

KUPIĘ natychmiast lisa srebrnego kanadyjskiego w dobrym stanie. Oferty składać do 19-go. Pylimo (Zawalna) 10—1. W. Rudzińska, od godz. 9—11. (5801)

KUPIMY samochód ciężarowy o największym tonażu. Dzwonić: tel. 14-94 w godz. 7—9 rano. (5716)

PSA młodego wyżła kupię, dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Gedimino 24 m. 7, II p., Dąbrowski, od 10—15.30. (5707)

Lokale

LITEWSKI policjant poszukuje pokoju bez mebli w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Dowód Nr. 101". (5724)

POSZUKUJĘ pokoiku zupełnie niekrępującego z osobnym wejściem przy solidnej rodzinie. Zapłacę z góry za rok. Oferty do administracji „Gońca" pod „Pold". (5792)

POSZUKUJĘ umeblowanego z osobnym wejściem pokoju. Pożądane w śródmieściu. Oferty do adm. „Gońca" pod „Niezwłocznie". (5765)

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią w rejonie Kalwaryjskiej, Zwierzyńca i Wiłkomierskiej. Dobrze wynagrodzę. Subačiaus (Subocz) 6—35. (5755)

POSZUKUJĘ pokoju dla samotnego z niekrępującem wejściem dla przyjezdnego. Wynagrodzenie dobre. Oferty proszę kierować pod „Nr. 40"

POTREBNE mieszkanie dla małej rodziny ewentualnie 2 pokoje z używalnością kuchni. Pośrednictwo wynagrodzę. Dzielnice obojętne. Oferty do adm. „Gońca" pod „Ciepłe". (5739)

Nauka i wychowanie

BERLITZA (naturalną) metodą (bez pomocy języka ojczystego i gramatyki) języków nowożytnych uczy Dr. Puciata — Am Fluss (Zarzecze) 16 m. 19. (5726)

PRYWATNE lekcje niemieckiego i pisania na maszynie. Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12.

SKRZYPEK były prof. konserwatorium udziela lekcyj gry na skrzypcach. Gedimino (d. Mickiewicza) 11—8, godz. 13—16. (5730)

UDZIELAM lekcji gry na fortepianie początkującym i zaawansowanym. Pušų (Sosnowa) 17 m. 4. (5690)

Praca

A) KELNERKA — bufetowa, młoda, przystojna, znająca nieco język litewski i niemiecki — natychmiast potrzebna do szkoły tańców. Zgłaszać się do Kierownika bufetu W. Tuszasa ul. Didžioji (Wielka) 34—3, od g. 12—14. Bardzo dobre warunki pracy. (5752)

NATYCHMIAST potrzebna pomocnica domowa. Warunki dobre. Zgłaszać się: Kalwaryjska 4—2. (5740)

POTRZEBNA służąca. Mickievičius (T. Zana) 20—12. (5746)

POSZUKUJĘ pracy w charakterze gospodyni u samotnego. Oferty proszę kierować do adm. „Gońca" pod „Gospodyni". (5747)

POTRZEBNE sprzątaczki natychmiast, warunki bardzo dobre. Zgłaszać się codzień. Subocz 3 do dyrektora. (5750)

POTRZEBNA od zaraz służąca bezwzględnie uczciwa do małego gospodarstwa domowego. Dowiedzieć się Vilniaus (Wileńska) 3, sklep techniczny. (5736)

POSZUKUJE się na wieś do dorosłych osób pana (lub pani), znającego dobrze język niemiecki i francuski lub niemiecki i angielski. Pełne utrzymanie. Warunki do umowy. Dowiedzieć się: Bonifratrų 2 —4, od godz. 18—20 (5710)

MATRYMONIALNE

PANI inteligentna młoda z dobrej ziemiańskiej rodziny pozna pana solidnego, zamożnego, cel towarzyski. Oferty pod „Herb". (5718)

Lekarze

Dr. STANISŁAW CWYNAR przeprowadził się. Obecnie przyjmuje poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, godz. 3—5 p. p. Didžioji (Wielka) 52/54 — 2.

DR FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Sv Jakubo (Św Jakuba) 10 — 2 Przyjmuje od 15 do 18

Dr Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby. Przyjmuje w godz. 8 — 13 i 15 — 20. Pilies (Zamkowa) 15 m 2

Dr KAZIMIERZ LEJMAN b st. asystent Kliniki Dermat U S B Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od godz 4 do 6.30

Dr Med GUSTAW MARKIEWICZ Choroby skórne, weneryczne Gedimino (d Mickiewicza) 1—14 Tel. 897 od godz 8—13 i od 15—19.

Dr. Med. W MORAWSKI b st asystent kliniki U S B. Choroby skóry, weneryczne i płciowe Sv Mykolo (Sw Michalski) 8 — 1 Przyjmuje od godz 9 — 12 i 15 — 20

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIEŁUBSZYC Pylimo g (d Zawalna) Nr 22 — 3 Od godz 15 — 17

Dr. ORŁOWSKI ROMUALD Choroby przewodu pokarmowego i serca. Gedimino (Mickiewicza) 39 m. 4 Od 7 r. do 10 pp i od 3 pp. do 8 pp.

Dr PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne Pilies (Zamkowa) 12 — 6 Poniedziałki, środy, piątki od 12—3 i 7—8, wtorki, czwartki, soboty od 15—18.

Dr Med WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) m 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17

Dr ALEKSANDER RUTKOWSKI Choroby nerwowe i wewnętrzne od g. 9 r. do 2 p. p od 3 p. p. do 8 p. p Gedimino (d. Mickiewicza) 30 — 4

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne weneryczne Przyjmuje od g 8 do 12 i od g 5 do 7 wiecz Vilniaus (Wileńska Nr. 30 m 14

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

St. JUREWICZOWA Zastrzyki, bańki, porody, porady bezpłatnie. Sakalu (Sokola) 18—5. (Zwierzyniec)

J. KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz Jasińskio (d. Jasińskiego) 7 — 5.

DR. ROSIŃSKA Lvovo (d. Lwowska) 57 — 1.

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26 — 6.

ZANKOWICZ OSTRYŃSKA z długoletnią praktyką. Šopeno (Szopena) 3—58. (5711)

Bratki
oryginalne Rogle i Gaillardia (dzianwa) w najpiękniejszych kolorach własnej selekcji, flance do dalszej hodowli (ceny hurtowe) poleca ogród kwiatowo-warzywny P. Gintowt-Dziewałtowskiego. Ringtines (Derewnicka) 54. (5413)

ś. † p.
RYSZARD WITKOWSKI
zmarł w Lidzie dnia 11 IX 1943 r. w wieku 7 miesięcy i został pochowany dnia 13 IX 1943 r. na cmentarzu parafialnym.
O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
(5?82) Rodzice.

Za duszę
ś. † p.
Aleksandra Wysockiego
prowizora farmacji
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 16 IX 1943 r. o godz. 8-mej w kościele Wszystkich Świętych.
O czym zawiadamiają Pracownicy
(5?824) Apteki Nr. 7.

Składam serdeczne odziękowanie w swoim i syna imieniu wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłego męża mego
ś. † p.
PIOTRA IWANOWICZA Woronina
a w szczególności proboszczowi cerkwi na Zwierzyńcu, mitrofornemu ojcu Niedźwiedzkiemu, całemu zespołowi cerkiewnemu, chórowi oraz p. N. Z. Siedyznowi.
We czwartek 16 września o godz. 4-tej p. p. z. stanie odprawione Nabożeństwo Żałobne na mogile Zmarłego na cmentarzu Ewangelickim. ŻONA. (5?852)

W półrocze od śmierci
ś. † p.
Adama Salmonowicza
właściciela maj. Remejsiszki w pow. Oszmiańskim, odbyło się Nabożeństwo Żałobne za spokój jego duszy w kościele w Oszmianie dnia 8 IX b. r. o godzinie 9-ej rano
O czym zawiadamia
(57 0) Żona i Rodzina.

Inkubator kupię Zgłaszać się Aušros Vartų Ostrobramska 29 Pracownia rowerowa.

EL-VA Tanio i szybko szyjemy płaszcze, futra i suknie Gedimino (d. Mickiewicza) 15 —

Ogłoszenie w Gońcu Codziennym zawsze przynosi korzyść

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09. Ekspred. a 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Ausra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".